

Ł ó d ź

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
miesięcznie

Dla robotników 4 zł.
Odmowa, do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł
Poza Łódź egz 20 gr.

Należność pocztowa
uiszczona ryczałtem.

Redakcja i Administr.

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 100 - 28.

Konto „ROZWOJ“

Red. przyjmuje od 5 — 6

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

rok 1933.

PRĄD

Niedziela 6-go Czerwca

№ 137

Gigantyczny lot dookoła ziemi

NOWY JORK 5.6

Z lotniska Lloyd Bennet wystartował do lotu naokoło świata znany lotnik Mattern na aparacie „Century of Progress“. Start od był się o g. 4 m. 20 rano w sobotę według czasu amerykańskiego.

LONDYN 5.6.

Samolot Matterna widziano o g. 12 m. 30 w południe nad Nową Ziemią. W dwie godziny później widziano „Century of Progress“ nad wyspą Wadhau (Nev-Fundland) Samolot przy pięknej pogodzie kierował się na północ

SANT-JOHN, 5.6 (Radio)

Mattern przeleciał nad Lewis Port o 150 mil na północo-wschód od St. John. Pogo da uległa zmianie Jak przypuszczają lotnik wylądował w Irlandji na lotnisku Narbow Grau Pierwotnie lotnik zamierzał lądować poraz pierwszy w Berlinie względnie w Paryżu Lot jego ma na celu pobicie rekordu angielsko-australijskiej pary lotniczej Posta i Gattsa, którzy dokonali lotu naokoło świata, przelatu jąc 22.000 klm. w czasie 8 dni 15 godzin 51 minut.

Aparat jego „Century of Progres“ (Stu lecie postępu) nie posiada stacji nadawczej mieści 2600 litrów benzyny i nie znosi większego obciążenia Lotnik nie mógł z sobą wziąć nawet żywności oprócz kilku pomarańcz

Mattern podejmuje próbę lotu dookoła świata poraz drugi. W lipcu r. ub. rozpoczął on lot wraz z Bennettem i dotarł do Mińska na Białorusi Sowieckiej gdzie w ta jemniczych okolicznościach musiał lądować i zaniechać lotu.

Obecnie władze rosyjskie czynią mu utrudnienia, nie pozwalając na lot nad krajem Jarkuckim a zezwalają jedynie na marsz-

rutę przez Moskwę, Noworosijsk, Irkuck, Chabarowsk, co znacznie przedłuża trasę.

Jaką drogą skieruje się dalej Mattern wobec zmiany zamierzonej trasy wiadomo,

MOSKWA 5-6 (Radio)

Odbywający lot naokoło świata lotnik amerykański Mattern oczekiwany jest w Moskwie dnia 5 b. m. rano

Śniegi i zimna

Wilno, 5-6 (wł. tel.)

Z pogranicza donoszą o śniegach które wczoraj spadły na terenie granicy Diśnieńskiej i cienką warstwą pokryły lasy i pola.

Jest niezmiernie rzadkie zjawisko, ze względu na kończącą się wiosnę.

Równe 5-5 (wł. tel.)

Ubiegłej doby padał cały dzień zimny

drobny deszczyk, który podczas nocy przeszedł w śnieg, który pokrył okoliczne sady i lasy.

Rolnicy i ogrodnicy przewidują że tak późne śniegi odbijają się źle na wegetacji roślinności i że przepadną zupełnie zbiory owoców.

Katastrofa samochodowa

Warszawa, 5.6 (wł. tel.)

Wczoraj około godz. 8 rano w Warszawie przy zbiegu ul. Hożej i Emilij Plater samochód prywatny nr. 24085, kierowany przez właściciela Stanisława Apencelera, artystę malarza (Dworska 15), wpadł na taksówkę nr. 23803, kierowaną przez p. Wacława Krzyżanowskiego (Pl. Trzech Krzyży 6). Skutki zderzenia były tragiczne. Taksówka uderzyła w bok wpadła na chodnik i wywróciła się. Z pod jej szczątków wydobyto ciężko rannych pasażerów. Byli to: L. Kleczewska,

żona komisarza policji z Łucka i szwagier jej W. Kleczewski.

Wezwany lekarz pogotowia po doraźnym opatrunku przkwiózł Kleczewską w stanie beznadziejnym do szpitala Dz. Jezuz, szwagra jej łżej rannego do domu

Pomimo natychmiastowej pomocy Kleczewska zmarła w szpitalu.

Sprawcę tragicznego wypadku, artystę malarza Apencelera zatrzymano do dyspozycji sądziego śledczego.

Szybki rozwój portu w Gdyni

Gdynia, 5.6 (wł. Gr.)

O szybkim rozwoju portu gdyńskiego i postępującej stale sprawności jego urządzeń portowych, świadczą wzmagające się stale cyfry przeladunku dokonywanego w porcie gdyńskim, jak również wznoszący się stale ruch okrętów w porcie gdyńskim. Oto kilka cyfr dotyczących obrotu zamorskiego (w tonach).

Import do Gdyni wynosi w kwietniu 1933 roku 69.608 ton (w marcu 60.389), podczas gdy w kwietniu 1932 roku wyniósł 29.476.

Eksport z Gdyni wyniósł w kwietniu 1933 r. 340.443 (w marcu 379.986), podczas gdy w kwietniu 1932 r. wyniósł 348.942.

Co się tyczy ruchu okrętowego w porcie gdyńskim, który wzrasta z roku na rok, to statystyka ruchu okrętowego za miesiąc kwiecień 1933 r. wykazuje, iż zawinęło do Gdyni w tym czasie 324 statki, przywożąc 240.350 t., podczas gdy w kwietniu r. ub. przybyło do portu gdyńskiego tylko 282 statków z ładunkiem 218.924 ton.

Jubileusz Ludwika Solskiego

Kraków, 5.6, (wł. tel.)

Wczoraj teatr krakowski urządził uroczystość złożenia hołdu mistrzowi sztuki polskiej Ludwikowi Solskiemu, w 58 rocznicę pracy aktorskiej. Ludwik Solski, wystąpił w „Panu Lewalskim“ w roli tytułowej. Uroczystość hołdu związana jest z 30 rocznicą pierwszego wystąpienia genialnego artysty w tej komedji Fredry.

Po drugim akcie wojewoda Kwamewki w towarzystwie prez. miasta Kaplińskiego, udekorował nestora sztuki polskiej Złotym Krzyżem Zasługi. Nastąpiły potem przemówienia, na które w serdecznych słowach odpowiedział Solski. Uroczystość od się w nastroju serdecznym i podniosłym tonem w kwiatkach.

Kupuj czekoladę Piaseckiego

Ataki na szczyt Everestu -- nie powiodły się

mimo nadludzkich wysiłków

Londyn, 5.6. (wł. radio)

Wyprawy na Everest rzadkie, co prawda kończą się zwykle fiaskiem. Tak było z ostatnią w roku 1924, tak będzie zapewne, sądząc z dotychczasowych wyników — z obecnych.

Mowa tu nie o głośnej wyprawie lotniczej, która zerknęła na upragniony szczyt — z wysokości samolotu. Równocześnie z nią wyruszyła druga wyprawa angielska, piesza. Pełnie ślimaczym krokiem, wytrwale, rozkładając się obozem na coraz to wyżej kondygnacji.

Najwyższy obóz VI-ty, znajduje się na zawrotnej wysokości 8000 metrów. Wyruszyli z nim dwaj członkowie ekspedycji, Harris i Wagner, biorąc tę samą drogę, którą w 1924 roku szli Mallory i Irvine, dwie tragiczne ofiary Świętego Szczytu.

Wyszli rażno: szczyt dawał się tuż, tuż. Byli pewni zwycięstwa. Ale w górach per spektwa rozciąga się jak guma. Nadeszło południe, i wędrowcy przekonali się ze zdumieniem, że obóz mają pod stopami, a niebo tyczny szczyt ciągle tonie w chmurach. Szaleństwem byłoby iść dalej w mrokach nocy i temperaturze polarnej. Ciężły nogi, ciężły maski tlenowe. Wrócili. Jedyńą zdobyczą było, zardzewiałe okucie ciupagi, pamiątka po tragicznej ekspedycji Malloręgo. Ze lastwo leżało w załamku skały, która po raz drugi dotknęła ludzką stopę. Maskota, czy groźne memento?

Harris i Wagner, po jednodniowym odroczeniu, postanowili wznowić marsz. W międzyczasie wyruszyła druga para, Smythe i Shpthon. Z jakim wynikiem — dotąd nie wiadomo. Wiadomości na drodze radiowej oczekiwane są dopiero koło 9 b.m.

Sądowa komedia

Berlin, 5.6.

Sledztwo w sprawie podpalenia Reichstagu zostało ukończone. Przesłuchano zgórą 500 osób. Oskarżeni o zamach komunistą Holender van der Lubbe, przywódca frakcji komunistycznej Thorgler oraz trzej Bułgarzy Dymitrow, Popow i Panew przewiezieni do stana do Lipska, gdzie odbędzie się proces. Termin procesu dotychczas nie jest wyznaczony.

Polsko-sowieckie uławnienia

Moskwa 5.6

Rosel R. P. Łukaszewicz i zastępca komisarza spraw zagranicznych Mrestinskij podpisali dziś w Narkomindiele konwencję o rozstrzygnięciu zajęć granicznych, rozszerzającą znacznie ramy układu granicznego z 1925 r. Przy podpisaniu konwencji obecni byli: członek kolegium Stomoniakow, zastępca naczelnika wydziału prawnego Sabanin, kierownik referatu Polskiego Konie i generał Pietrow, ze strony polskiej zaś radcy poselstwa Sokolnicki i Żburski oraz sekretarz Kaluski.

Dyskontowe kombinacje duchów

Paryż, 5.6. (wł. radio)

Przed sądem francuskim toczy się sensacyjna sprawa przeciwko niejakiemu Aumon, który pod pozorem seansów medjumistycznych, odbywanych z przyjacielem swoim Bobinetem wyłudził od jego ojca sumę około 3 milj. franków:

Ojciec Bobineta będący w przekonaniu spirytysta, uległ wpływowi syna i jeżo przyjacielu wypłacał tę wielką sumę w okresie 2-ch lat, wykonywując jak sądził polecenie duchów.

W pierwszej instancji sprawa ta została umorzona.

Wycieczki do Częstochowy

Częstochowa 5.6 (wł. tel.)

Dorocznym zwyczajem na uroczystości Zesłania Ducha św. przybyły na Jasną Górę, kilkanaście kompanii z różnych stron kraju oraz liczne wycieczki szkolne w ogólnej ilości około 40.000 osób. Z dostojników kościoła przybyli: J. E. biskup Gynięniecki z Łodzi i Sufragan łomżyński J. E. Dembek uroczystości rozpoczęły się solennym nabożeństwem odprawionem przed wewnętrznym szczytem cudownego obrazu.

Dzisiaj rozpoczął się odjazd wycieczek. M. innemi o g. 16 wyruszyła z powrotem kompania z Łodzi.

Pogłoski o dewaluacji holenderskiej waluty

Rodłoski o bliskim porzuceniu parytetu złota przez dewizę holenderską powtarzają się perjdycnie od czasu zachwiania się funta szterlinga. Międzynarodowa spekulacja giełdowa liczy się z tą ewentualnością i gra na niższą florena. Wśród niektórych sfer gospodarczych Holandji panuje przekonanie ze zerwanie z parytetem złota i dewaluacja florena ślad za funtem szterlingiem i dolarem amerykańskim przyniosłyby upragnione od-

prężenie na rynku gospodarczym przez wyższenie cen wewnętrznych. Wydaje się jednak że odpowiedzialne czynniki holenderskie nie powezmą żadnej decyzji w sensie obniżenia kursu waluty, dopóki nie będą znane rezultaty eksperymentu amerykańskiego. Prasa naogół stoi na tem samym stanowisku i przestrze przed ryzykownymi eksperymentami.

Sportsmeni między sobą

Wielka chryja w pierwszym zawodowym klubie Polsce t. j. „Legji” Dobry bek Ziemian zarabiał tyle jako sekretarz klubu, że zrzekł się pensji jako gracz — rozłożył czeni tem koledzy, sprali go należycie. Ziemian udzielił potem obszernego wywiadu pi-semku Kusocińskiego, i opowiedział szczegółowo:

Interesujący wywiad

— Było tak, żalownie zwierza się Ziemian. Szaller i Cebulak przytrzymywali mnie za ręce w korytarzu, a Nawrot kul po głębie, krew ciurkiem się lała, zęby trzeszczały...

Nareszcie ciekawy, oryginalny wywiad. Zawsze odpowiadają: jak zdobyłem nagrodę Nobla, jak przeleciałem Atlantyk, jak wymyśliłem promienie X — okazuje się że i znany piłkarz może coś zajmującego zakomunikować.

W Legji rządzą porucznicy, majorzy jest kilku pułkowników. Wyższe władze wojskowe oświadczyły — albo zrobicie tam porządek, albo wysłamy was zaraz na głęboką prowincję. Wzięli się majorzy energicznie do dzieła i zawieszono zbitego Ziemiana i trójcech go kątów na dwa lata: gruby Mar-

tyna, nieodłączny przyjaciel Nawrota, co tylko dlatego nie przyłożył ręki do szczęki partniera, że się spóźnił na egzekucję zastrajko wał, cała 1-sza drużyna ogłosiła że solidaryzuje się z Nawrotem. Cała Legja zawieszona.

Majorzy nie ulekił się ukrytych zawo dowców — doskonale! Zawieszać dyskwalifikować, nie płacić — cóż to tylko w sejmie będzie porządek, a pozatem wszędzie ma być bałagan?!



Obrzymia katastrofa kolejowa w święta

Paryż, 5.6. (Haras wł.)

Wczoraj o godzinie 5.50 rano w odległości kilku kilometrów od stacji w Nantes wydarzyła się wielka katastrofa kolejowa. Wykoleił się ekspres, idący z Paryża do Nantes. Lokomotywa i cztery wagony uległy zniszczeniu. Wydobyto dotychczas zwłoki 14 ofiar katastrofy. Około 70 osób doniosło rany. Akcja ratunkowa trwa w dalszym ciągu.

Nieszczęśliwe spotkanie

1:0 na niekorzyść Polski

Międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Polska — Belgja, które w dniu wczorajszym zostało rozegrane w Warszawie, zakończyło się nieszczęśliwą porażką drużyny polskiej w stosunku 1:0.

Mecz rozegrany wobec rekordowej ilości 12.000 widzów, toczył się przez całą pierwszą połowę przy wybitnej przewadze naszego ze spolu, który stał prawie gościł pod bramką przeciwnika. Powolność naszego ataku nie pozwoliła, jednak zadokumentować tej przewagi cyfrowo, podczas kiedy jeden z nielicznych wypadków belgijskich zakończył się zdobyciem bramki przez środkowego napastnika.

Po przerwie gra była zupełnie wyrównana, ale usilnie starania obu drużyn nie przyniosły już zmiany rezultatu. Poziom meczu był nieoczekiwanie niski, a żadna z drużyn nie potrafiła wybić się ponad zwykłą przeciętność. Przebiegowi gry odpowiadałby najlepiej wynik remisowy.

Sędziował doskonale Czech Cejnar.

Przyczyną katastrofy jest, jak przypuszczają, nadmierną szybkość (90 km.) z jaką jechał maszynista po torze, będącym w nieprawie.

Czytaj „P R A D”!

KRONIKA

Zniwo kawalerskiej jazdy szotera

(a) W rowie przy szosie wiodącej z Łodzi do Tomaszowa, między wsią Karpien i Wola Łąznowska przechodnie znaleźli one gdań wieczorem trupa mężczyzny w średnim wieku.

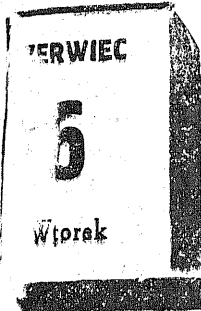
O odkryciu powiadomiono niezwłocznie pobliski posterunek PP., który wdrożył energiczne dochodzenie.

W czasie rewizji znaleziono przy zabitym dokumenty, na podstawie których ustalono iż jest nim 42-letni Józef Kozioł, mieszkaniec Tomaszowa Mazowieckiego, bezrobotny i bezdomny.

Kozioł nie mając żadnych źródeł zarobkowania zebrał w okolicy i powracając do domu najechany został przez autobus zdążający z Tomaszowa do Łodzi, przyczem uderzony przednim zderzakiem oraz kołami doznał złamanie kilku żeber oraz czaszki, wskutek czego podniósł śmierć na miejscu.

Zwłoki w wielkim pędzie wozu odrzucone zostały do rowu.

Po ustaleniu tych faktów, policja wdrożyła obecnie energiczne dochodzenie, celem ustalenia właściwego sprawcy wypadku.



KALENDARZYK

Norberta

Nadzwyczajne posiedzenie rady miejskiej

(a) W dniu jutrzejszym t. j. w środę oraz w czwartek odbędą się nadzwyczajne posiedzenia rady miejskiej m. Łodzi, na których zostaną złożone sprawozdania przez Prezydenta miast Łodzi, inżyniera Ziemięckiego, z interwencji i pertraktacji prowadzonych w Warszawie, w kierunku uzys-

kania pożyczki z Funduszu Pracy na uruchomienie robót publicznych.

Równocześnie rada miejska powzięła uchwałę upoważniającą Magistrat do zaciągnięcia wspomnianej pożyczki, która w przybliżeniu wyniesie łącznie około 3.000.000 zł.

Echa tajemniczego morderstwa w Blaszkach

(a) Na szosie prowadzącej do Kalisza na przedmieściu Blaszek, przed kilku dniami znaleziono w kałuży skrzepłej krwi zwłoki miejscowego rakażnika Ferdynanda Milera.

Został on zabity kilku uderzeniami siękierą w głowę. Trupa przewieziono do kostnicy i podano szczegółowym badaniom lekarским, które stwierdziły, iż śmierć nastąpiła wskutek kilkakrotnego pęknięcia kości czaszki i zniszczenia tkanek mózgowych.

Dochodzenie policyjne, ustaliło, że zabójcą był znany paserem i przywódcą szajki

złodziejskiej finansował wszelkie wyprawy kradawców i włamywaczy okolicznych.

Ostatnio nastąpił rozdziewiek między nim a drugi przywódcą konkurencyjnej bandy Józefem Burchardem właścicielem piwiarni, w której zbierali się różni podejrzani osobnicy.

Burchard został aresztowany pod zarzutem morderstwa. Nie przyznał się on do winy, ponieważ jednak wszelkie poszlaki przemawiają zatem, że dokonał on morderstwa sam, względnie za pośrednictwem swych spółników, zatrzymano go w areszcie.

Prowokacja komunistyczna w Łodzi

W parku im Staszycy w Łodzi młodzież rozpoczęła śpiewać międzynarodówkę i inne pieśni komunistyczne.

Znajdująca się w parku publiczność oburzona tym prowokacyjnym postępkom komunistów, zareagowała czynnie, wskutek czego powstała wzajemna bójka.

Incydent zlikwidowała policja aresztując 17 osób, a wśród nich niejakiego Abrama Pejznera, znanego na gruncie łódzkim komunistę, który dopiero 31 marca r. b. opuścił więzienie pod odbyciem dłuższej kary za działalność antypaństwową.

Po gentelmańsku

(a) W czasie sprzeczki między lokatarami domu przy ulicy Karpia 38, doszło do bójki, w czasie której 30-letnia żona szewca Mania Jarosz, znajdująca się w ciąży, kopniętą została w brzuch tak silnie że nastąpiło poronienie.

Chorą przewieziono pogotowie do szpitala św. Elżbiety.

Ze Zgierza

Trup na rynku w Zgierzu

(a) W dniu wczorajszym w Zgierzu rozegrała się krwawa awantura zakończona śmiercią 34-letniego Stanisława Grzegorka, zamieszkałego przy ulicy Marszałka Focha w Zgierzu.

Grzegorek powracał do domu. Przy wyjściu na ulicę na której zamieszkuje, do rynku zastąpiło mu drogę kilku osobników, których nazwiska dotychczas nie ustalono, a którzy byli znani Grzegorkowi.

Napastnicy po wymianie kilkunastu zdań zresztą w tonie całkiem spokojnym, oddali do Grzegorka kilka strzałów rewolwerowych kładąc go trupem na miejscu.

Powiadomione o niezwykle tajemniczym mordzie władze policyjne zarządziły energiczne poszukiwania.

Dotychczas nie zdołano stwierdzić, na jakim podłożu dokonano zabójstwa, zachodzi jedynie podejrzenie, iż były to porachunki osobiste. Z drugiej strony między sąsiadami zabitego krąży wersja iż został on zabity na tle porachunków partyjnych.

POLSKIE OSRAMOWNI

produkcja w Pabjaniach

gwarantują:

DŁUGA ŻYWIOTNOŚĆ
WIELKĄ WYDAJNOŚĆ ŚWIATŁA
MAŁE ZUŻYCIE PRĄDU

Niezwykła śmierć samotnicy

(a) W domu przy ul. Miedzianej 18 zamieszkała od szeregu lat Justyna Janiszewska zajmując do swej dyspozycji jednopokojowe mieszkanie, w którym zamieszkiwała całkiem samotnie tak że nawet do najpilniejszych potrzeb nieangażowała służby.

Onegdaż wieczorem jedna z sąsiadek Janiszewskiej mając do niej pilny interes zamierzała wejść do mieszkania. Drzwi były zamknięte na klucz od wewnątrz, przyczem ciekawością kobietą wiedzona sąsiadka stwierdziła że w pokoju widać na podłodze kałuży krwi.

Powiadomiła niezwłocznie dozorcę, ten zaś policję. Gdy wkroczone do mieszkania zastano samotnicę leżącą w kałuży krwi Janiszewska nie żyła już.

Początkowo wzięto przypuszczenie iż za chodź wypadek mordu, dopiero przybyli lekarz wyjaśnił rzeczywiste przyczyny zgonu.

Oto Janiszewska cierpiała na tak zwane żylaki, wskutek czego doznała pęknięcia żyły u nogi lewej a nie mając nikąd pomocy wskutek upływu krwi zmarła.

Zwłoki postawiono na miejscu.

Smutne zakończenie wiejskiej zabawy

(a) W zabawie jaka odbywała się wczoraj na Młynku, miejscowości kąpielowej na przedmieściu Dąbrowa wzięli udział między innymi Emil Fetter z pobliskiej wsi Jędrzejów, gminy Wiskitno, oraz Henryk Drozd z Łodzi, Rzgowska 102.

Drozd mając pretensje do Fettera o taneczkę, postanowił się rozprawić z rywalami i napadł nań z nożem w ręku. Fetter uciekł przed swym przedśladowcą, widząc jednak że ten dogania go wy dobył rewolwer i strzelał na postrach, a gdy nie poskutkowało oddał strzał w kierunku Drozda raniąc go ciężko w nogę. Kula strzaskała Drozdowi kość

Rannego przewieziono pogotowie do szpitala okręgowego. Fettera policja aresztowała do dyspozycji władz sądowych.

Pod kołami wozu

(a) W parku 3 maja najechana została przez wóz 6-letnia Marja Pielaszek, zamieszkała przy ul. Radwańskiej 55.

Pielaszek doznała złamania obu nóg. Wezwany lekarz pogotowia opatrzył ranę i wstanie ciężkim przebiegiem choroby okręgowego.

W każdej cenie—

z gwarancyjnie czystych surowców bezkonkurencyjne **czekolady deserowe** odżywcze **mięczne i śmietankowe**, wielki wybór wytwornych **czekoladek, karmelków i biszkoptów**, lecz bez losów szczęścia, bonów i t. p.

poleca **A. Piasecki, S. A.**
FABRYKA CZEKOLADY.

Szewcy.

Najtaniej nabyć **skóry** w każdej ilości można

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79, —: AL. KOŚCIUSZKI 22
Telefon 158-88

Specjalność: detaliczna sprzedaż celów trwałych na wodę

Stanisław Szmigielski

Łódź, ulica Rzgowska 81/83.

Telefon 212-43.

Składy własne.

Hurtowa sprzedaż węgla Tow. Kopalń i Zakładów Kutniczych i esnawieckich, Sp. Akc.

Kopalń: Modrzejów, Miłowiec, Niwka (Rudolf).
Węgiel pierwszorzędnej i powszechnie znanej jakości.

Dostawę uskuteczniłam w ładunkach wagenowych i detalicznych.
Ceny bezkonkurencyjne.

Sprzedaż drzewa opałowego, dębowego i sosnowego.

BEZ ODSIĘPNEGO
mieszkania, sklepy, lokale handlowe biurowe fabryczne, pokoje z klatki schodowej poleca Biuro „POLRUCH” Piotrkowska 92 lewy part. III wej

SKLEP

Kazimierz Zielonko

Al. Kościuszki 37.

poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane, swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

Placę przy ul. Pabjanickiej i Ciasnej położone, różnej wielkości do sprzedania. Tramwa na miejscu.
Otton Krause,
Łódź, Pabjanicka 47.

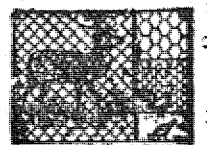
Pośrednictwo matrymonjalne solidne, obszerne znajomości tylko w lepszych sferach. Starsi inteligentni panowie nożądani. Pomorska 23, m. 11. Od 1-8.

Majątek do sprzedania 7 morgów ziemi i dom c 15-tu mieszkaniach w Zarzewie Nr. 27, albo zamianną na dom lub placę.

Nasłona pierwszej jakości: rolne, traw, drzew, warzywne i kwiatów. **GRUBULKI i KLACZE** kwiatowe, **NARZĘDZIA i PRZYRZĄDY** ogrodniczo-pszczelnicze, **NAWOZY i PREPARATY CHEMICZNE** (wyłącznie dla celów ogrodniczych).

Rolecują Składy

L. JASINSKIEGO,
prowadzone od 1870 rok. w Łodzi, ul. Andrzeja 10, tel. 168-56, w Łęczycy, ul. Poznańska Nr. 30, tel. 125. Cenniki bezpłatnie



DRUCIANE ogrodzenia, plecionki i tkaniny

do bardzo zredukowanych cenach poleca

RUDOLF JUNG

Łódź, Wól. zańska 151, tel. 128 97.

Rok założenia 1894.

Inteligentna solidna panna z dobrej rodziny, po trzydziestce, posiadająca mieszkanie 3.000 zł. gotówką i 10.000 zł. w nieruchomości pozna inteligentnego pana na stanowisku. Cel matrymonjalny. Sprawę traktuję poważnie. Dyskrecja zapewniona. Oferty do „Prądu” pod „Los szczęścia”.

Nerwobóle i reumatyzm

leczy

„UNIVERSAL”

marki GLOB.



ZAWODOWE KURSY SAMOCHODOWE

F. Grętkiewicz

zawiadamiają, że przyjmują zapisy na

NOWY KURS

w nowym lokalu przy

ALEJI KOŚCIUSZKI 68. (róg Zamenhofs) tel. 175-35

Szkoła urządzona według najnowszych wymagań techniki samochodowej, jak również warsztaty i garaże samochodowe.



Ogłaszajcie się w „Prądzie”

Firma Istn. od 1900 r.

Na sezon letni poleca

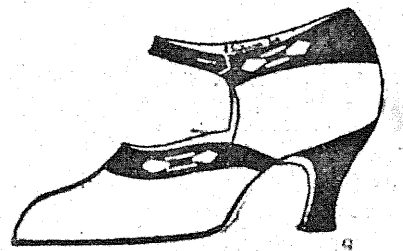
Duży wybór

obuwia

damskiego,

męskiego

dzieciennego.



B. Sumera i Syn

Łódź, ul. Nawrot 19.

KINOTEATR
STYLLOWY

dawniej „RESURSA”

Kilimierskiego 123 Telefon 112-00

Przepiękna pierwsza polska komedia p. t.

10% dla mnie

W rolach głównych:

Kazimierz Krukowski, Władysław Walter, Janina Janicka,
Toia Mankiewiczówna, Tadeusz Wesołowski i inni.

Uwaga: Na pierwsze wszystkie miejsca po 5 grosze.

Następny program.

„DOBROCI WIEDNIU”

Początek seansów w sobotę niedziele i święta o godzinie 3 pp. w dni powszednie godz. 5 popołudniu.

Aparatura dźwiękowa: PHILIPSA